

Epoka brązu i początki epoki żelaza

ZBIGNIEW BUKOWSKI

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ OSIEDLI OBRONNYCH KULTURY ŁUŻYCKIEJ W SOBIEJUCHACH, POW. ŻNIN, ZA 1960 ROK

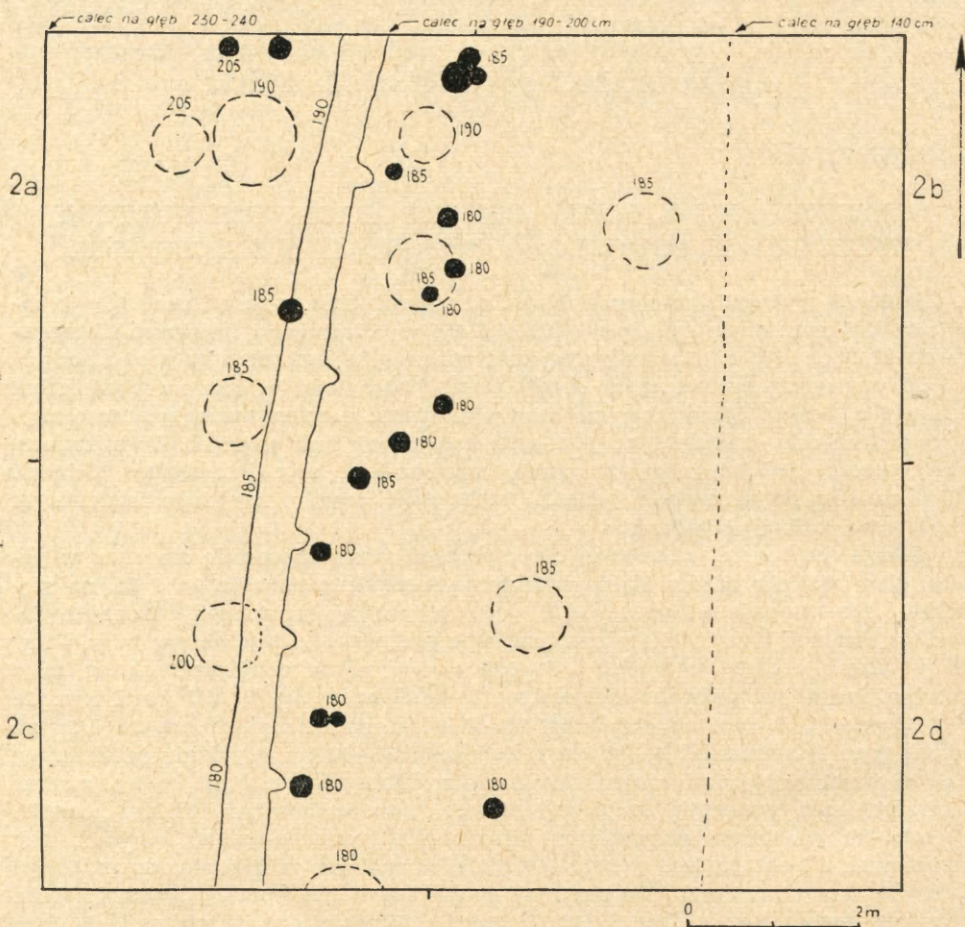
Badania wykopaliskowe w Sobiejuchach, pow. Żnin, prowadzone były z ramienia Zakładu Archeologii Polski IHKM PAN w Warszawie i trwały od 17 czerwca do 12 lipca 1960 r. Stanowiły one kontynuację prac uprzednio tu prowadzonych, a pod względem przestrzennym objęły partię przywałową osiedla na powierzchni 1 ara (ar 2 a-d). Miały one na celu wyjaśnienie rozplanowania przestrzennego przy wałach oraz dokładniejsze określenie konstrukcji tych ostatnich. W badaniach, obok autora niniejszego sprawozdania, wziął udział mgr Przemysław Sobiech. W oparciu o dotychczasowe badania¹ wydzielone zostały trzy fazy istnienia tu osadnictwa kultury łużyckiej.

Faza I (najstarsza) w dalszym ciągu potwierdza się obecnością zespołów w postaci jam, niestety bardzo słabo czytelnych. Szczególnie na arze 2a i 2c, na głębokości 180—210 cm od powierzchni wykopu, poniżej konstrukcji obronnych fazy II, ujawniono 3 pewne i 4 prawdopodobnie pochodzące z tego okresu jamy. Jamy te, w planie okrągłe, o średnicy 70—110 cm, wyraźnie wyróżniały się w calcu żółtego piasku, jednakże nie zawierały ani ułamków ceramiki, ani kości (ryc. 1).

Powyżej tych jam na głębokości 180—190 cm natrafiono na arze 2a i 2c na rowek (ryc. 1) szerokości 40—50 cm i głębokości 30—40 cm, wyraźnie odróżniający się od warstwy calcowej swym ciemniejszym zabarwieniem oraz występowaniem większej ilości wyłącznie kości zwierzęcych, przy całkowitym braku ceramiki. Rowek ten po stronie wewnętrznej posiadał ślady występowania słupów z nim związanych i biegł po linii północ—południe, równoległe w stosunku do przebiegu wałów z faz późniejszych. Na obecnym etapie badań nie jesteśmy w stanie ściśle powiązać tego rowka z fazą I lub II osiedla. Wydaje się, iż interpretacja jego funkcji może być dwójaka. Być może, powstał on po fazie I, gdyż wykopano go nad jamami z tej fazy, lub też w momencie jej istnienia, kiedy jamy te porzucono, a pobudowano inne, występujące w sąsiedztwie na tej samej głębokości co rowek. Mógł on być albo pozostałością jakiegoś płotu o funkcji zabezpieczającej, wzniesionego przed zbudowaniem wałów fazy II, lub też związany był z umocnieniem jego ściany wewnętrznej. Na tę możliwość wskazują w pewnym sensie ślady dwóch długich belek, odkrytych na arze 2c na głębokości 165 cm, biegnących równoległe do tego rowka, nieco nad nim, oraz ślady licznych pionowych słupów, odkryte po obu stronach tego rowka, a niewątpliwie stanowiące wewnętrzne licowane wału fazy II. W tym przypadku rowek ten byłby pozostałością wkopanych

¹ Z. Bukowski, *Łużyckie osiedle obronne w Sobiejuchach, pow. Żnin*, „Wiadomości Archeologiczne”, R. 24: 1960 z. 3/4, s. 199 i n.

tu fundamentów wewnętrznej ściany, złożonej z belek, ułożonych jedna nad drugą. Należy tu zaznaczyć, iż wzdłuż zewnętrznej krawędzi rowka natrafiono na szereg kamieni, które do niego niegdyś przylegały. Odpowiedź co do jego funkcji mogą nam dać dopiero późniejsze badania.

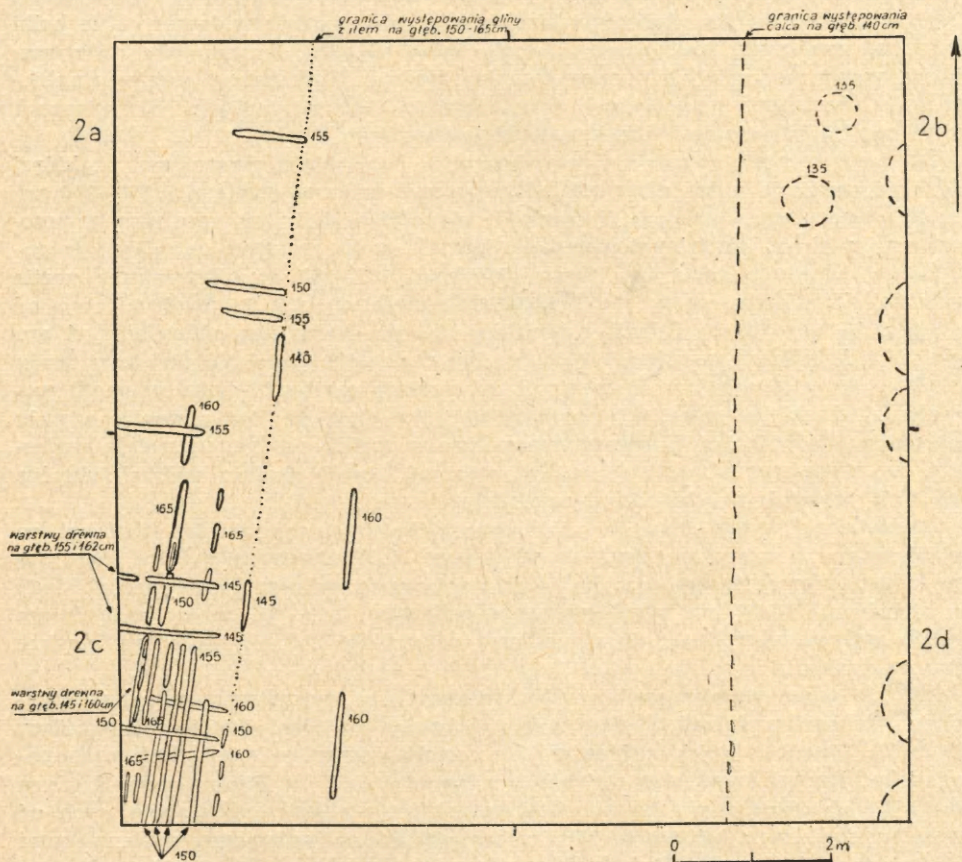


Ryc. 1. Sobiejuchy, pow. Żnin, stan. 1. Plan aru 2 na głębokości 180—205 cm. Cyfry oznaczają głębokość od powierzchni wykopu

Rys. Z. Bukowski

Z pogranicza aru 2c/d pochodzą resztki dużego pieca kopulastego o średnicy około 110 cm, powstałego niewątpliwie przed wzniesieniem tu wałów fazy II. Leżały one bowiem na głębokości 90—105 cm, nad niemal jałową warstwą przemieszanego piasku, zalegającego nad całcem. Konstrukcja tego pieca była następująca. Podstawę stanowiła warstwa przepalonego próchna, prawdopodobnie torfu, na którym leżała warstwa wykładki ceramicznej z ułamków, pochodzących z dwóch naczyń dużych rozmiarów formy jajowatej, o powierzchni chropowatej, oraz z małego naczynka o powierzchni gładzonej. Ułamki ułożono przeważnie zewnętrzną

powierzchnią do góry, bardzo starannie, jeden obok drugiego. Całość przykrywało klepisko gliniane, grubości 6—7 cm, o wygładzonej powierzchni, noszącej ślady silnego przepalenia (na kolor czerwonoróżowy), przykryte warstwą spalenizny (węgle, popiół). Na wierzchu znajdowała się warstwa gruzu grubości 3—5 cm, będąca pozostałością rumowiska kopuły. Konstrukcja pieca jest identyczna z konstrukcją odkrytych tu dotąd pieców, a w szczególności dwóch tego typu obiektów z odcinka 123—125 m profilu ciągłego².



Ryc. 2. Sobiejuchy, pow. Żnin, stan. 1. Plan aru 2 na głębokości 140—165 cm, z elementami konstrukcji wału fazy II oraz z jamami

Rys. Z. Bukowski

Wzdłuż zachodniej ściany aru 2a/c odkryto resztki wału fazy II, pobudowanego bezpośrednio na ówczesnej plaży wyspy. Podstawę jego stanowiła warstwa ziemi jezierznej, pozbawiona niemal zupełnie zabytków. Wydobyte stąd ułamki ceramiki są bardzo małe i mało charakterystyczne. Jądro wału stanowiła zbita warstwa gliny, przemieszanej z ilem, w której zachowały się pozostałości drewnianego rusztu wielowarstwowego, stanowiącego podstawę wału (ryc. 2). Ruszt ten, ujawni-

² Tenże, *op. cit.*, s. 202 i ryc. 16 na s. 203.

niony już na głębokości 130 cm (pojedyncze smugi próchna), wystąpił bardzo wyraźnie w warstwie na głębokości 145—165 cm. Jest on potwierdzony występowaniem podobnych śladów drewna w profilu ciągłym na odc. 10—12 m³. Resztki drewna, występujące na dalszej części aru 2a i 2c, na wschód od tych konstrukcji w warstwie spiaszczonej, pozwalają przypuszczać, iż ruszt ten ciągnął się w tym kierunku dalej, dochodząc aż do występujących tu obu wspomnianych belek, leżących nad rowkiem. Drewno w tej przejściowej warstwie mogło się nie zachować, ponieważ było przykryte nie gliną, lecz piaskiem. Drobne smużki, prawdopodobnie drewna, niestety bardzo słabo czytelne, były tu gdzieś tam widoczne. Obie belki natomiast zachowały się prawdopodobnie tylko dlatego, iż posiadały duże rozmiary, wykonane zostały z innego gatunku drewna. Wewnętrzna granicę przebiegu wału wyznaczają nam ślady licznych słupów, które wystąpiły po obu stronach w. w. rowka, lecz nie są z nim bezpośrednio związane.

Nad rusztem znajdowała się przypuszczalnie konstrukcja skrzyniowa, na której obecność wskazuje układ resztek belek, występujących na głębokości 130—140 cm ponad wspomnianym rusztem. Skrzynie te wypełnione były zarówno ziemią, przemieszaną z gliną, jak i kamieniami, na których grubą warstwę natrafiono w południowo-zachodnim rogu aru 2c na głębokości 135—150 cm. Zewnętrzne partie wału tej fazy kryją się w nie rozkopanych częściach aru 1, przylegającego od zachodu. W powiązaniu jednak z profilem ciągłym, który jest oddzielony od aru nr 1 i 2 świadkiem szerokości 1 m, możemy określić szerokość podstawy wału na około 6 metrów, z tym iż rusztowa konstrukcja wystąpiła tylko w partii wewnętrznej, brak jej natomiast zewnątrz. Wynika stąd, że lico zewnętrzne wału miało inną konstrukcję. Obserwacje poczynione w profilu ciągłym pozwalają stwierdzić, że zewnętrzne umocnienie wałów stanowił zespół ukośnie wbitych słupów, będących pozostałością falochronu-częstokołu.

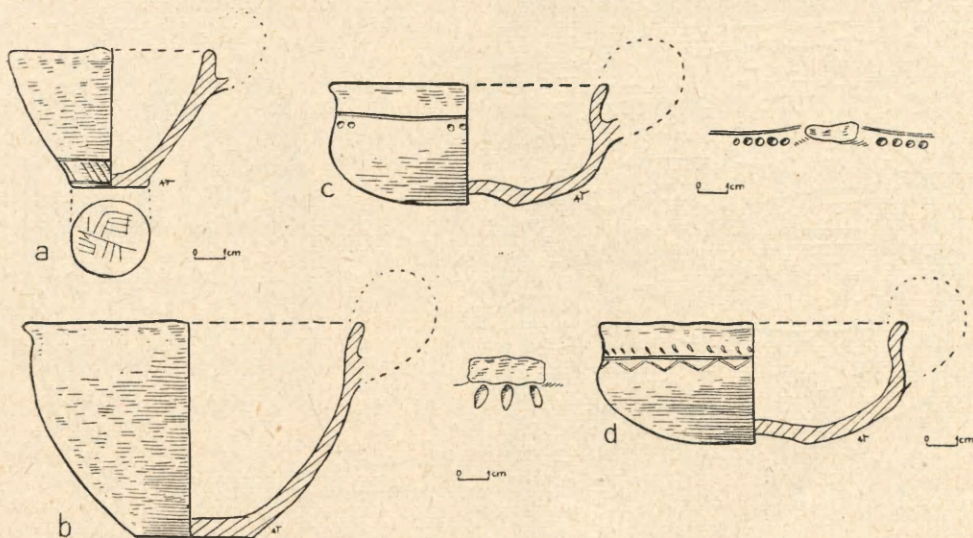
Pozostałości wałów fazy III uchwycono tylko fragmentarycznie, gdyż był on pobudowany na zewnątrz rozwalisk wału fazy II. Wewnętrzną granicę jego występowania wyznacza nam pas kukiełek wapiennych, odkrytych na arze 2a i 2c na głębokości 50—60 cm, przebiegający w odległości 150—220 cm od zachodniego profilu wykopu równolegle do niego, oraz równolegle do tego pasa występujące warstewki ziemi.

Co się tyczy warstw osadniczych, związanych z wewnętrzną zabudową mieszkalną, to oprócz słabych śladów z fazy I bardzo czytelne są obie młodsze fazy (II i III). Resztki klepisk glinianych i pozostałości pieców kopulastych oraz palenisk kamiennych wystąpiły wyłącznie w warstwach fazy III, na arze 2b, i są one ściśle związane z podobnymi obiektami, które wystąpiły na sąsiadujących od wschodu, zbadanych już arach. Między pozostałościami wału oraz wspomnianymi elementami zabudowy mieszkalnej znajdowała się niewątpliwie ulica okrężna, przebiegająca wzdłuż wewnętrznej ściany wału. Potwierdzeniem tego jest prawie zupełny brak jam zapasowych w pasie 5-metrowym między wałem a wschodnim profilem wykopu, tak typowych dla arów sąsiednich³, skąd znamy do 90 jam na 1 ar. Ponadto w zalegających tu warstwach ziemi stwierdziliśmy prawie zupełny brak polepy konstrukcyjnej, która wystąpiła na arach sąsiednich, badanych w poprzednich sezonach. Na tej podstawie oraz w oparciu o stratygrafię wydaje się, iż piec kopulasty z pogranicza aru 2c/d jest starszy od wałów fazy II i został w momencie ich budowy zlikwidowany. Nie można bowiem przypuścić, by był on użytkowany w bezpośrednim sąsiedztwie wału (2—2,5 m odległości od niego).

³ Tenże, *Sprawozdanie z badań osiedla obronnego kultury łużyckiej w miejscowości Sobiejuchy, pow. Znin, w r. 1957*, „Spraw. Archeol.”, t. 10: 1960, s. 33.

⁴ Tenże, *Łużyckie osiedle...*, s. 203, ryc. 17.

Cała przestrzeń od wału do wnętrza osiedla wypełniona była warstwami silnie spiaszczonej ziemi z bardzo dużą ilością popiołu i węgla drzewnych, nie wykazującymi jednak obecności jakichś czytelniejszych zespołów poza wyżej wymienionymi. Nie jest wykluczone, iż w momencie budowy wałów fazy III cała ta przestrzeń była wyrównywana i warstwy uległy przemieszeniu. Odkryte na arze 2c na głębokości 18—45 cm duże warstwy klepisk glinianych wiążą się ściśle z piecem kopulastym, odkrytym na arze sąsiednim 3a, i stanowią dwie fazy jego użytkowania, ponieważ zachodzą pod siebie.



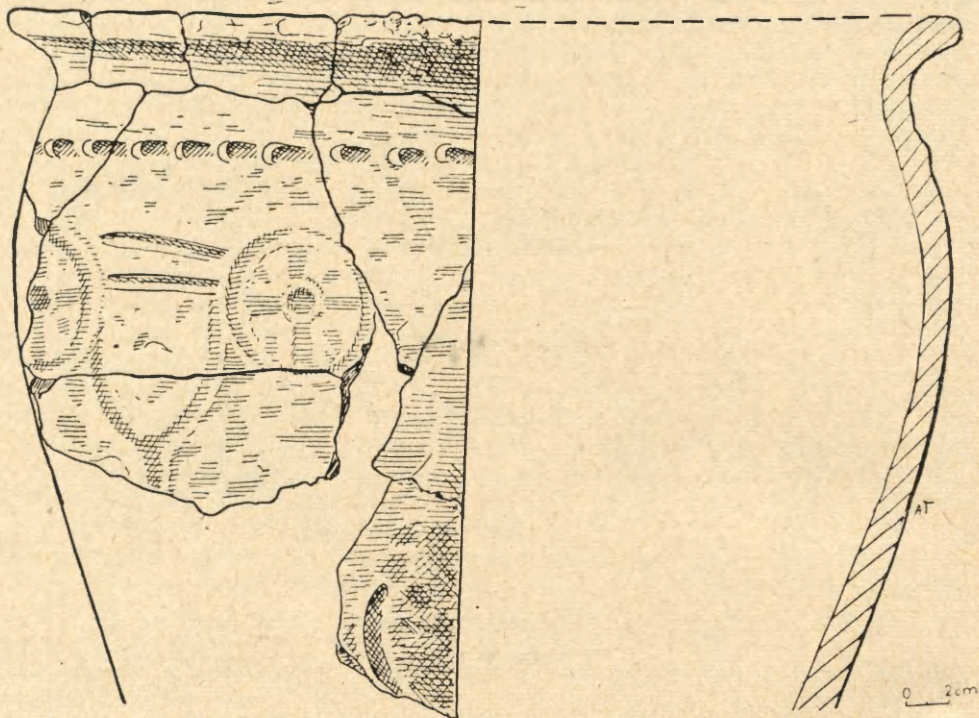
Ryc. 3. Sobiejuchy, pow. Żnin, stan. 1. Ceramika z osiedla obronnych:
a — faza II, b—d — faza III

Rys. A. Tłomakowska

Materiał ceramiczny obejmował około 30 000 ułamków naczyń, co odpowiada wadze 500 kg. Występował on bardzo licznie w warstwach fazy II i III, leżących od wewnętrznej strony badanego wału. W odniesieniu do fazy I nie udało się wydzielić wyraźniejszych zespołów ani powiązać z nim jakichkolwiek ułamków naczyń. Materiał fazy II wystąpił wyłącznie poza warstwami wałowymi, które w ogóle go nie zawierały, lecz był mniej liczny od materiału z fazy III (ryc. 3a-d). W odniesieniu do fazy III stwierdzono wystąpienie dwu skupisk ułamków ceramiki, na które natrafiono na pograniczu aru 2b/d na głębokości 130—150 cm oraz na arze 2d na głębokości 50—60 cm. Wystąpienie pierwszego skupiska na tak znacznej głębokości tłumaczyć należy ówczesnym wkopem w starsze warstwy, w które zostały zsypane liczne ułamki ceramiki z rozmaitych naczyń. Podobieństwo w formach, fakt pasowania niektórych ułamków oraz to, iż wiele z nich nosi ślady silnego przepalenia, pozwalają nam wiązać to skupisko z najmłodszą fazą osadnictwa w Sobiejuchach. Ceramika z fazy II charakteryzuje się występowaniem większej ilości mis, ułamków zdobionych oraz czernionych. Natomiast w fazie III powyższe typy ceramiki są rzadkie, a do często występujących należą naczynia chropowate formy jajowatej oraz podkładki z odciskami palców i paznokci. W oparciu więc o wstępną analizę powyższego materiału można powiedzieć, iż do naszego szczegółowego opracowania materiału ceramicznego z badań

w latach 1955—1958⁵ nie wnosi on ani zmian, ani też uzupełnień, które dotyczą tylko pojedynczych form ceramicznych. W dalszym ciągu brak jest ceramiki inkrurowanej i malowanej.

Na szczególną uwagę zasługuje odkrycie w warstwach fazy III fragmentów naczynia o średnicy wylewu 45 cm, silnie wywiniętej na zewnątrz krawędzi oraz powierzchni chropowatej, zdobionej poniżej krawędzi pasem odcisków paznokcia



Ryc. 4. Sobiejuchy, pow. Żnin, stan. 1. Naczynie z osiedla obronnego fazy III

Rys. A. Tłomakowska

oraz wizerunkiem wozu kołowego o kołach szprychowych (ryc. 4). Niestety, rysunek zachował się fragmentarycznie. Biorąc jednak pod uwagę stosunek wysokości naczynia do części pokrytej powyższym wizerunkiem oraz fakt, iż na dochowanym dolnym ułamku widnieje dalszy ciąg rysunku, prawdopodobnie zwierzęcia z zaprzęgu⁶, nasuwa się przypuszczenie, iż mamy tu do czynienia z wozem 2-kołowym. Jest to pierwsze odkrycie w osiedlu obronnym kultury łużyckiej naczynia z wyobrażeniem wozu. Naczynia z rysunkami o podobnej treści są znane głównie z cmentarzysk kultury pomorskiej na Pomorzu⁷, a bardzo rzadkie na obszarze

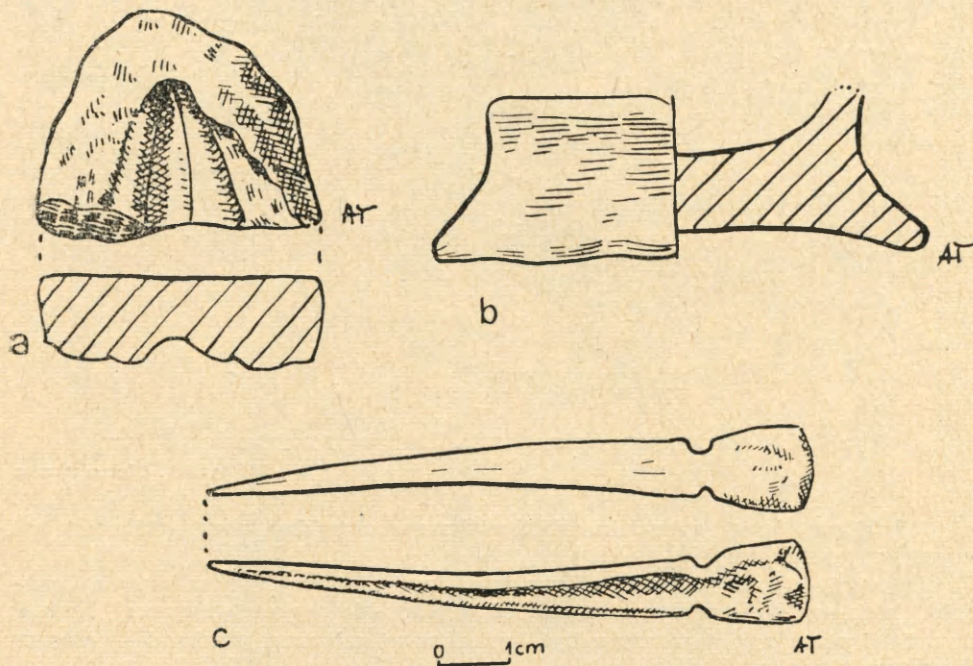
⁵ Tenże, *op. cit.*, s. 205 i n.

⁶ Fragment ten sugeruje, iż mamy tu do czynienia z ogonem zwierzęcia pociągowego (koń ?), ponieważ i układ, i odległość jego od kół wozu znajdują się w takiej proporcji, jak to widzimy na urnie kultury pomorskiej z Grabowa, pow. starogardzki (zob. W. La Baume, *Bildliche Darstellungen auf ostgermanischen Tongefäßen der frühen Eisenzeit*, „Jahrbuch für Prähistorisch-Ethnographische Kunst“, R. 6: 1928, s. 56, tabl. 16) czy też z Witkowa, pow. złotowski (jw., s. 52, tabl. 12).

⁷ La Baume, *op. cit.*, s. 25 i n.

kultury łużyckiej Wielkopolski i Śląska. Warstwa, w której odkryte zostało nasze naczynie, datowana jest na koniec okresu Hallstatt C.

Rysunek wozu z Sobiejuch wykonany jest niestarannie na chropowatej powierzchni, za pomocą palca. Oba koła, stanowiące zakończenie wozu, są kołami szprychowymi o 4 szprychach i piaście, którą wyobraża dołek na skrzyżowaniu szprych. Pod względem formy i układu poszczególnych części wozu w stosunku do siebie wyobrażenie nasze znajduje pewne analogie w wyobrażeniach z urn kultury pomorskiej z Witkowa, pow. złotowski, i Grabowa, pow. starogardzki. Różni



Ryc. 5. Sobiejuchy, pow. Żnin, stan. 1:

a — fragment formy odlewniczej; b — gliniana pokrywka; c — szpila kościana

Rys. A. Tłomakowska

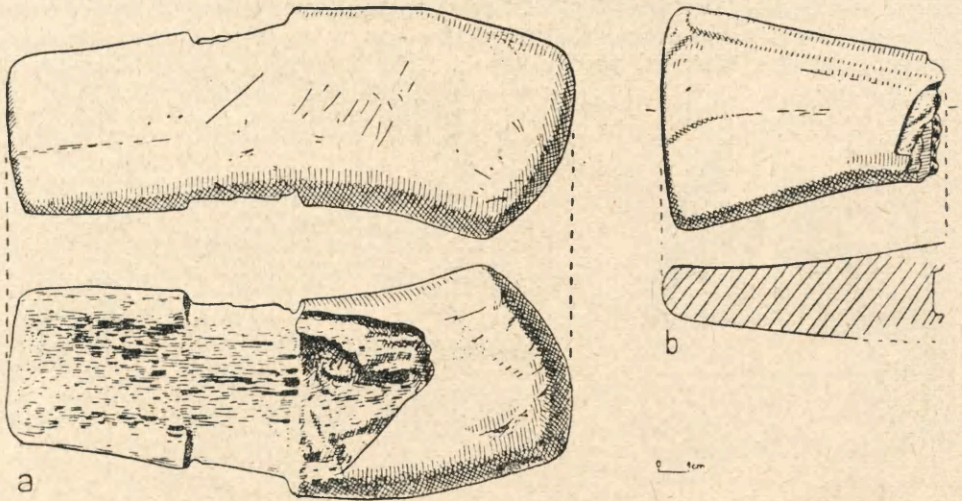
się od nich jednak innymi szczegółami oraz faktem, iż mamy tu do czynienia z wozem 2-kołowym, nawiązującym do wyobrażenia na urnie z Ostrózek A, pow. kartuski⁸. Wszystkie wymienione analogie datowane są na okres halszacki. Ogólnie pod względem formy wyobrażenie z Sobiejuch nawiązuje do wozów znanych z wyobrażeń naskalnych z terenu Skandynawii⁹. E. Anti¹⁰ przyjmuje, iż idea wozów, a w związku z tym i wyobrażenie ich na rysunkach naskalnych, przyszła na teren alpejski (Val Camonica) z południa około 16 wieku przed n.e., a do Szwecji

⁸ Tenże, *op. cit.*, s. 55, tabl. 15.

⁹ Zob. np. C. A. Althin, *Studien zu den bronzezeitlichen Felszeichnungen von Skåne*, Lund 1945, t. 2 (tablice), tabl. 73 (Frännarp, Ksp. Gryt, Szwecja, datowany na połowę epoki brązu).

¹⁰ E. Anti, *Bronze Age Chariots from Europe*, „Proceedings of the Prehistoric Society” (nowa seria), t. 26: 1960, s. 63, oraz mapa.

przedostała się wzdłuż szlaku bursztynowego, biegnącego Łabą do Jutlandii, w 13 lub 12 wieku przed n.e. Wyobrażenia wozów z terenu kultury łużyckiej i pomorskiej są jednak późniejsze, bowiem sięgają wczesnej epoki żelaznej. Wśród nich okaz z Sobiejuch należy do jednych z najstarszych znalezisk z tego obszaru.



Ryc. 6. Sobiejuchy, pow. Żnin, stan. 1. Fragmenty rogowych młotków

Rys. A. Tłomakowska

Wśród pozostałego materiału zabytkowego na szczególną uwagę zasługują następujące przedmioty:

fragmenty glinianych form odlewniczych, w tym ułamki do wykonania bransolet, zdobionych poprzecznymi żłobkami, ułamek do wykonania grotu oszczepu (ryc. 5a) i ułamek do wykonania szpili, zakończonej czterema główkami — wszystkie z fazy III;

2 fragmenty rogowych młotków, jeden długości 185 mm (ryc. 6a) z uszkodzoną powierzchnią, drugi zachowany połówkowo (ryc. 6b). Oba charakteryzują się dokładnym obrobieniem powierzchni oraz faktem wystąpienia w fazie III;

gliniana figurka ptaszka (grzechotka), uszkodzona (bez główki), wys. 57 mm (ryc. 7a) — z fazy III;

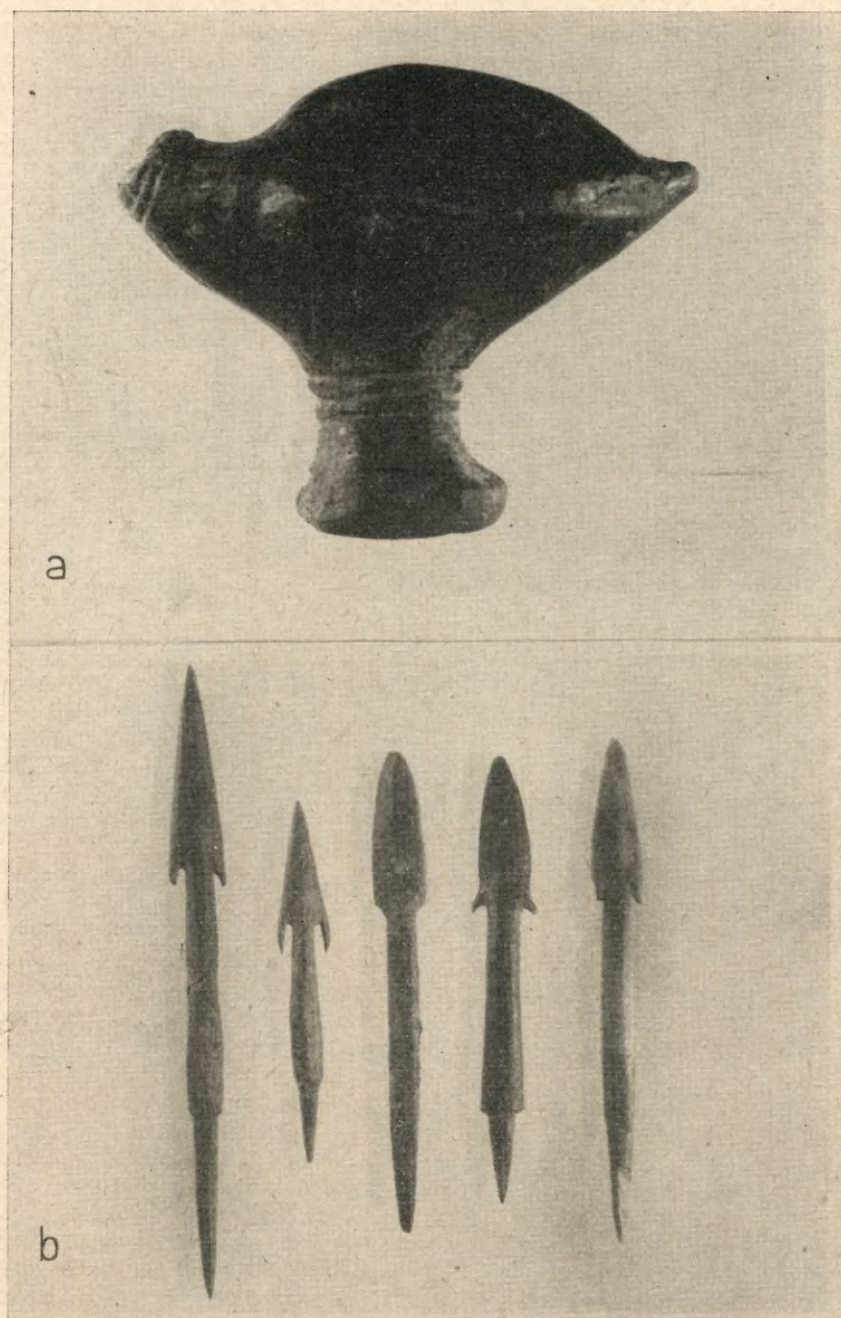
gliniana pokrywka, średnicy 70 mm (ryc. 5b) — z fazy II;

szpila kościana, długości 84 mm (ryc. 5c) — z fazy II;

kościane grociki strzał z fazy II i z fazy III (ryc. 7b).

Ponadto wystąpiły liczne szydła, haczyki i gładziki kościane oraz rogowe, półwytwory z tych surowców, kopaczki z rogów jelenich, gliniane krążki ceramiczne, uszkodzone figurki ptaszków, prześliki i ciężarki tkackie oraz liczne wytwory kamienne, jak oselki i rozcieracze. Nie natrafiono natomiast na żarna kamienne. Na arze 2c na pograniczu calca i warstwy kulturowej odkryto neolityczny toporek kamienny, długości 93 mm.

W warstwach osadniczych natrafiono ponadto na liczne kości ludzkie, w tym ułamki czaszek i szczęki, wszystkie połamane. Ponadto uzyskano bardzo obfity materiał osteologiczny, szczególnie licznie występujący w dolnych warstwach fazy II. Przeciętnie 80—100% wszelkich odpadków kulturowych stąd uzyskanych



Ryc. 7. Sobiejuchy, pow. Żnin, stan. 1:
a — gliniana figurka ptaszka; b — kościane grociki strzał

Fot. S. Biniewski

przypadało na ułamki kości zwierzęcych. Według wstępnej opinii doc. dr M. Kubasiewicza, który opracowuje ten materiał, olbrzymia większość (do 95%) kości przypada na szczątki zwierząt hodowlanych (świnia, krowa, owca, koza), a ze szczątków zwierząt dzikich występują głównie kości i rogi jelenie.



Ryc. 8. Sobiejuchy, pow. Żnin. Zdjęcie lotnicze z helikoptera osiedla obronnego kultury łużyckiej

Fot. T. Biniewski

Datowanie fazy II należy, zgodnie z poprzednimi obserwacjami, ograniczyć do okresu Hallstatt C, a fazy III — do jego schyłku. W świetle dotychczasowego materiału najmłodsza faza obronna w Sobiejuchach przełomu C i D nie przekroczyła.

W trakcie badań powierzchniowych odkryto na północ od wsi, a na zachód od badanego stanowiska, w odległości około 800 m, cmentarzysko kultury łużyckiej, którego część uległa zniszczeniu podczas robót ziemnych. Uzyskany stąd materiał ceramiczny wskazuje, iż cmentarzysko to pochodzi najprawdopodobniej z tego samego okresu co badane osiedle i jest tym obiektem, który był badany jeszcze w końcu XIX wieku¹¹ i z którego pochodzi czerpak z blachy brązowej, datowany na okres Hallstatt C¹². Wskutek jednak niepełnych informacji w literaturze oraz w archiwach muzealnych, głównie Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, dokładniejsza lokalizacja tego cmentarzyska była do tego czasu nie znana.

¹¹ Bukowski, *Łużyckie osiedle...*, s. 196 i 216.

¹² J. Kostrzewski, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, wyd. 2, Poznań 1923, s. 74.

Ponadto w czerwcu 1960 r., dzięki pomocy lotnictwa wojskowego, dokonano z helikoptera szczegółowej obserwacji najbliższego rejonu, sąsiadującego z badanym obiektem (ryc. 8), oraz wykonano szereg zdjęć lotniczych. W lotach brał udział T. Biniewski, fotograf, oraz autor niniejszego sprawozdania.

*Zakład Archeologii Polski IHKM PAN
w Warszawie*

ZBIGNIEW BUKOWSKI

REPORT ON THE INVESTIGATIONS OF LUSATIAN FORTIFIED SETTLEMENTS
AT SOBIEJUCHY, DISTRICT OF ŽNIN, IN 1960

The excavations at Sobiejuchy, district of Žnin (north-eastern Poland), commenced in the years 1955-1959, were continued in 1960. An area covering 100 square metres was explored. The object of the excavation was to obtain data on the layout of the settlement in the neighbourhood of the ramparts and to define more exactly the construction of the ramparts.

Phase I (non-defensive settlement) was attested by pits. A narrow ditch (fig. 1) uncovered here with traces of posts along its inner edge either remained after some protective fence from phase I or is associated with the inner construction of the rampart from phase II (fortified settlement). The rampart of phase II has been partially recovered (fig. 2). It was founded on a layer of clay and loam. A grate-like construction of timber was found at the depth of 130-165 cm. under layers of clay and remains of beams originally probably forming a cellular structure. On its inner side the rampart was strengthened by a row of posts of a breastwork, uncovered in 1957.

The constructions of phase III (fortified settlement) situated outside the rampart of phase II have left almost no traces. A domed clay oven, older than the rampart of phase II was unearthed in 1960. In construction it was similar to ovens revealed in former seasons. Layers of phase II and III did not contain ovens, stone hearths and associated clay floors. From this and particularly from the almost complete absence of pits (found only in the eastern profile of the excavation trench) it seems to follow that a circular street, 4-5 m. wide and free of building, ran there.

Pottery obtained in this season (30,000 potsherds, weighing 500 kg.) does not differ much from that found in former years (figs. 3a-c). Of special interest is a fragment of a pot (fig. 3d) measuring 45 cm. across its mouth and ornamented with a drawing probably of a two-wheel cart with spokes. This is a unique find in a defensive settlement of the Lusatian culture. Other remains (fig. 4-5) are rather common. The dating of phase II to Hallstatt C, and of phase III to the end of that period has been corroborated.

Surface examinations have led to the discovery of a cremation burial field distant some 800 m. from the investigated settlement and contemporary with it. In addition to close observation of the terrain of the discussed site and its environs, a number of air photographs were made from a helicopter (fig. 6).